

Ropiak, Sławomir

Pokuta na tle katolickiej antropologii w hymnach Liturgii godzin okresu Wielkiego Postu

Studia Teologiczne 22, 177-192

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. SŁAWOMIR ROPIAK

POKUTA NA TLE KATOLICKIEJ ANTROPOLOGII W HYMNACH LITURGII GODZIN OKRESU WIELKIEGO POSTU

Treść: Wstęp. I. Godność człowieka jako stworzenia Bożego. II. Człowiek we wspólnocie ludu Bożego. III. Prawda o grzeszności człowieka. IV. Doświadczenie czasu i rzeczywistość śmierci. V. Człowiek potrzebujący usprawiedliwienia. VI. Lęk przed karą jako motyw nawrócenia. VII. Pozytywna wartość skruchy, umartwień i postu. VIII. Chryścjanin jako człowiek nadziei. Zakończenie.

Wstęp

Jednym z aspektów badań antropologii teologicznej jest odczytanie Bożej nauki o człowieku. Źródłem badań jest słowo Boże zawarte w Biblii i w wiążącej nauce Kościoła. Liturgia jest pierwszym miejscem, w którym urzeczywistnia się autentyczna wiara. Będąc zaś przedmiotem refleksji teologicznej staje się szczególnym miejscem teologicznym (*locus theologicus praecipuus*). Stąd możemy wydobywać prawdy objawione o człowieku z tekstów współcześnie sprawowanej liturgii¹. Wydaje się, że okres Wielkiego Postu odbierany jest przez społeczność epoki konsumpcjonizmu jako niezrozumiały czas surowych zakazów, ograniczeń i wyrzeczeń². Uważna lektura hymnów liturgicznych polskojęzycznej Liturgii godzin okresu Wielkiego Postu daje możliwość nakreślenia teologii o człowieku, a tym samym lepszego ukazania istoty praktyk pokutnych na tle katolickiej koncepcji człowieka³. Główne zagadnienia można określić następująco: godność

¹ Zob. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. II, *Liturgia i czas*, Poznań 1991, s. 88-89.

² Papież Innocenty IV w 1284 skrócił Wielki Post, wyznaczając go od Środy Popielcowej. Reforma liturgiczna ostatnich lat zniosła Przedpoście; zob. Ks. W. ZALESKI, *Rok kościelny*, t. I, Warszawa 1989, s. 138-139.

³ W posoborowej *Liturgii godzin* wykonywane są przez pierwsze pięć tygodni następujące hymny wielkopostne: na Nieszpory *Zmiłuj się, Stwórco, nad swoim ludem*; *Dałeś nam przykład, o Jezu*; *Jak naród wybrany idziemy za Tobą*; na Godzinę czytań *Natchnio-*

człowieka jako stworzenia Bożego; człowiek we wspólnocie ludu Bożego; prawda o grzeszności człowieka; doświadczenie czasu i rzeczywistość śmierci; potrzeba usprawiedliwienia; lęk przed karą jako motyw nawrócenia; pozytywna wartość skruchy, umartwień i postu; oraz chrześcijanin jako człowiek nadziei.

Wyniki badań tu przedstawionych mogą być wykorzystane do dialogu i syntezy z wynikami badań antropologicznych zawierających wiedzę człowieka o samym sobie, tak jak on sam siebie doświadcza, poznaje i rozumie⁴.

I. Godność człowieka jako stworzenia Bożego

W hymnach Liturgii godzin okresu Wielkiego Postu człowiek ukazany jest w relacji do Boga. Już w pierwszym wersecie hymnu na niedzielne nieszpory *Zmiłuj się, Stwórco, nad swoim ludem* człowiek postawiony jest przed Bogiem swoim Stwórcą⁵. Ogólne wezwanie Boga jako Stwórcy oznacza uznanie prawdy, że Bóg jest stwórcą świata. Dalsze słowa „nad swoim ludem” nie kwestionując całego dzieła stwórczego Boga, ukierunkowują zakres jego działania do ludzi, co z kolei wskazuje na dogmat z powszechnego nauczania, że Bóg jest stwórcą człowieka⁶.

Błaganie *Zmiłuj się, Stwórco* wyraża wiarę w aktualne działanie Boga. Można stwierdzić, że w liturgii stworzenie człowieka rozumiane jest nie tyle jako wydarzenie, które miało miejsce na początku dziejów ziemi, ale jako początek historii zbawienia aż do jej wypełnienia. Stwórca wciąż działa, zachowuje świat w istnieniu, a człowiek jest zależny od Niego i potrzebuje Jego pomocy. Dalsze wersety hymnu ukazują przepaść, jaka dzieli człowieka od Boga w porządku naturalnym. Wobec majestatu Boga Stwórcy człowiek jest słabym, mizernym stworzeniem doświadczającym swej małości i potrzebującym Bożego zmiłowania.

ny zwyczaj nas uczy; Oto teraz czas właściwy; Z otchłani grzechu wołamy do Ciebie; na Jutrznię Padnijmy twarzą na ziemię; Sprawiedliwości słońce, Chryste; Przed Tobą, Ojczy, stajemy skruszeni; na modlitwę w ciągu dnia: Przez wiarę, którą żyjemy; O tej godzinie Zbawiciel oraz Nadeszła oto godzina. Wyżej wymienione hymny będą przedmiotem opracowania w niniejszym artykule.

⁴ Por. G. LANGEMEYER, *Antropologia teologiczna*, (Traktat IV), *Podręcznik Teologii Dogmatycznej* pod red. W. Beinerta, tłum. J. Fenrychowa, Kraków 2000, s. 13-15.

⁵ LG II(1984)35; por. łaciński hymn *Audi, benigne Cōnditor*; HiBR 87; LH II(1977)29.

⁶ Zob. DH 2122 = DS 3513 = BF V 27; *Dekret Papieskiej Komisji Biblijnej* (1909) – wypowiedź o szczególnym stworzeniu człowieka.

Mimo całej ograniczoności i nędzy człowiek posiada swoją godność. Trzecia zwrotka hymnu na Jutrznę w oficjum niedzielnym *Padnijmy twarzą na ziemię* powołuje się na godność człowieka, wypływającą z faktu, że jest stworzeniem Bożym⁷. Prośba o pomoc w wysławianiu Boga uzasadniona została stwierdzeniem: „bo chociaż bardzo niegodni, / jesteśmy Twoim stworzeniem”⁸.

Kościół naucza, że Bóg powołał do bytu ludzkie stworzenia⁹. Zwrócenie się do Boga o pomoc i powołanie się na fakt, że „jesteśmy Twoim stworzeniem” nawiązuje do teologii biblijnej, gdzie Autor natchniony woła: „Miłujesz bowiem wszystkie stworzenie, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił” (Mdr 11,24). U podstaw tej postawy jest wiara w godność człowieka stworzonego na obraz Boga, i ustanowionego przez Niego, aby oddawał chwałę Bogu¹⁰.

„Bóg otacza nas pieczęcią”¹¹. Całe stworzenie korzysta z opatrności Boga, który nie tylko je powołał do bytu, lecz także nim opiekuje się i je chroni¹². Autor niedzielnego hymnu odwołuje się do Bożej dobroci względem stworzenia. Opiera się na dogmacie wiary, że Bóg jest Najwyższym dobrem, a „dobroć Boża jest całkowicie bezinteresowna, gdyż stworzył on świat nie dla wzrostu swej szczęśliwości lub jej zdobycia, lecz w celu okazania swej doskonałości przez dobra, których stworzeniom udziela”¹³. Zatem można wyciągnąć wniosek, że wszelka dobroć człowieka stworzonego na obraz Boga, jest darem Stwórcy. Człowiek wezwany jest by czynił dobro. Wielokrotne prośby zanoszone do Boga wskazują na potrzebę łaski, o czym poucza św. Tomasz z Akwinu, traktujący łaskę jako pomoc do dobrego działania¹⁴.

⁷ Por. łaciński hymn *Precémur omnes cernui*; LG II(1984)39; HiBR 89; TDH 96; LH II (1977)32.

⁸ LG II(1984)39.

⁹ DH 428= DS 800=BF V 10; DH 1783= DS 3002=BF V 19.

¹⁰ Zob. KDK 12; V. GROSSI, L. F. LADARIA SJ, P. LÉCRIVAIN SJ, B. SESBOÛÉ SJ, *Człowiek i jego zbawienie*, t. II, *Historia dogmatów*, pod red. B. SESBOÛÉ SJ, tłum. P. Rak, Kraków 2001, s. 81-129.

¹¹ LG II(1984)41, zwr. 4. przedpoł.; tamże, s. 41, zwr. 4. połud.; tamże, s. 42, zwr. 4. połud.

¹² Tamże, s. 36, zwr. 3. n.

¹³ DH 1782= DS 3001=BF V 18.

¹⁴ Por. G. KRAUS, *Nauka o łasce – zbawienie jako łaska*, (Traktat IX), *Podręcznik Teologii Dogmatycznej*, pod red. W. Beintera, tłum. W. Szymon, Kraków 1999, s. 24.

II. Człowiek we wspólnocie ludu Bożego

Człowiek jest istotą społeczną. Nie dąży do Boga sam. Wszystkie hymny podkreślają wymiar wspólnotowy. Zarówno prośby, jak i uwielbienia zanoszone są w liczbie mnogiej. Modlący się hymnami mają silne poczucie jedności. Błaganie ze łzami do Boga „zmiłuj się nad (...) swoim ludem” odsyła do idei Ludu Bożego, którego Bóg wyzwolił z niewoli egipskiej i wciąż wyzwala w trwającej historii zbawienia. W swych listach apostołskich św. Paweł dwukrotnie określił Kościół ludem Bożym (Rz 9,25n, 2 Kor 6,16). *Ekklesia* zachowuje ciągłość w stosunku do ludu Bożego Starego Przymierza. Kościół z Nowy lud obejmuje wszystkich należących do Chrystusa: Żydów i pogan. Stanowi kontynuację prawdziwego Izraela i świętej Reszty. Kościół jest wspólnotą wszystkich wierzących, jest ludem Bożym czasów ostatecznych i urzeczywistnia wypełnienie ludu Bożego Starego Testamentu. Jako lud eschatologiczny jest tylko jeden¹⁵.

Ostatecznym celem Kościoła jest chwała oddawana Bogu przez Chrystusa, a także wiekiwie zbawienie i szczęście ludzi¹⁶. Kościół jest świadom swego posłannictwa i pełni je dobrowolnie, a więc oddaje chwałę Bogu; przejawia się ona w uznaniu, że nadprzyrodzone dobro otrzymujemy od całej Trójcy Świętej, oraz uwidacznia się we współpracy z łaską Bożą. Poprzez liturgię Kościół uwielbia Boga¹⁷. Chwała Boża jest w rzeczywistości tym samym, co szczęście stworzeń. Posiada zewnętrzny wyraz w liturgii Kościoła, który jest społecznością nadprzyrodzoną i liturgiczną poświęconą dziełom służby Bożej. Kiedy bowiem zbawieni uczestniczą w przymiotach Bożych przez naturę i łaskę, to równocześnie chwalą Boga swoim życiem i korzystają z jego dobra, czyli są szczęśliwi¹⁸.

III. Prawda o grzeszności człowieka

Istnieje rzeczywistość grzechu i potępienia¹⁹. Grzech jest całkowitym odwróceniem się od Boga²⁰. Człowiek pogrążony w grzechu do-

¹⁵ Por. F. COURTH, P. NEUNER, *Eklezjologia – Nauka o Kościele*, (Traktat VII), jw., s. 308-309.

¹⁶ LG II(1984)40, zwr. 4. jut.

¹⁷ Tamże, s. 36, zwr. 4. n.

¹⁸ Por. W. GRANAT, *Chrystus Odkupiciel i Kościół – Jego Mistyczne Ciało*, Lublin 1960, s. 321.

¹⁹ LG II(1984)39, zwr. 1. jut.

²⁰ Tamże, s. 40, zwr. 1. jut.

świadczą głębokiego poniżenia i odczuwa lęk przed Bogiem²¹. Grzech pierworodny dziedziczy cały rodzaj ludzki²². Nosi on charakter takiej winy, że jest własnym grzechem każdego i potrzebuje Bożego przebaczenia. Skutkiem grzechu pierworodnego jest przepaść oddzielająca człowieka od Boga²³. Grzech pierworodny i ciężkie grzechy uczynkowe powodują utratę nadprzyrodzonej wspólnoty z Bogiem²⁴.

Zło jest nieszczęściem, wynikającym z grzechu pierworodnego, a przede wszystkim jest rezultatem poszczególnych czynów²⁵. Każdy grzech pociąga za sobą karne następstwa. Poprzez grzech pierworodny i grzechy uczynkowe ludzie zaciągają winę²⁶. Bóg, który patrzy „w głębinę naszego serca, / zna ludzką słabość i bezwład woli”²⁷. Człowiek jest odpowiedzialny za osobiste grzechy²⁸. Określenie „własne grzechy” wprost poucza o grzechach uczynkowych i zaciągnięciu winy²⁹. Po odpuszczeniu grzechów ciężkich pozostaje jeszcze powinność kary doczesnej³⁰.

Ukazana jest prawda o zniewalających skutkach grzechu³¹. Ludzie doświadczają złudnych pokus, które ich „wiążą / z tym, co grozi wieczystą zgubą”³². Potrzebują uleczenia z nędzy i choroby swych grzechów³³. Grzech powoduje obciążenie winą oraz bezsilną samotność³⁴. Grzechy uczynkowe sprawiają dodatkowe „skażenie” i wymagają Bożego przebaczenia³⁵. Skutkami grzechów uczynkowych są rany cielesne, a więc wszystkie cierpienia doczesne i w końcu śmierć oraz duchowe, a więc umysłu, woli i uczuć³⁶. Zwłaszcza w śmierci przeja-

²¹ Por. Tomasz z Akwinu, *Traktat o Bogu. Summa teologii, kwestie 1-26*, przekł. G. Kurylewicz, Kraków 1999, s. 65-68; hasło *Lęk*, w: K. RAHNER, K. VORGRIMLER, *Mały słownik teologiczny*, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, s. 206.

²² LG II(1984)38, zwr. 2. gcz.

²³ Tamże, s. 39, zwr. 1. jut.

²⁴ Tamże, s. 40, zwr. 1. jut.

²⁵ Tamże, s. 39, zwr. 4. jut.

²⁶ Tamże, s. 40, zwr. 1. jut.

²⁷ Tamże, s. 35, zwr. 2. n.

²⁸ Por. tamże, s. 35, zwr. 2. n.; tamże, s. 35, zwr. 3. n.; K. RAHNER, *Podstawowy wykład wiary*, przeł. T. Mieszkowski, Warszawa 1987, s. 99; Ks. W. GRANAT, *Dogmatyka katolicka. Synteza*, Lublin 1967, s. 176-182.

²⁹ LG II(1984)35, zwr. 3. n.; tamże, s. 35, zwr. 4. n.

³⁰ Tamże, s. 41, zwr. 3. przedpoł.

³¹ Tamże, s. 36, zwr. 1. n.

³² Tamże, s. 35, zwr. 4. n.

³³ Tamże, s. 35, zwr. 3. n.

³⁴ Tamże, s. 40, zwr. 1. jut.

³⁵ Tamże, s. 38, zwr. 2. gcz.; tamże, s. 40, zwr. 3. jut.

³⁶ Tamże, s. 35, zwr. 3. n.

wia się „groza grzechu”³⁷. Grzech zwiększył też skalę Bożego miłosierdzia³⁸.

Człowiek posiada wolną wolę³⁹. Może wybierać dobro. Jednak popełnione przez niego zło zniewala go⁴⁰. Człowiek w stanie upadłej natury stał się wewnętrznie słabszy, a pogrążony w wielorakim złu doświadcza głębokiej nędzy⁴¹. Ma skłonność do popełniania zła, gdyż grzech pierwotny osłabił jego naturę. Dlatego człowiek jest „chwiejny” i nie zawsze postępuje zgodnie z prawdą. Grzech pierwotny nie wyniszczył w nim wolnej woli i stąd może odrzucać podstępny zło⁴².

Teologia biblijna ukazuje też panowanie szatana nad człowiekiem⁴³. Stwierdzenie „zło, które może chwiejnych zagarnąć w niewolę” mówi o istnieniu szatana, i jego stosunku do ludzi. Osobowe zło jest wrogiem człowieka⁴⁴. Wymienione są też cechy osobowego zła, które jest pełne podstępnej przemocy. Sobór Trydencki naucza, że „przeciwnik nasz” szuka sposobności i zabiega natężając „wszystkie siły swej chytrności”, aby nas całkowicie zgubić⁴⁵.

IV. Doświadczenie czasu i rzeczywistość śmierci

Życie ludzkie zanurzone jest w czasie. Duchowa świadomość człowieka dzielona jest na przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przeszłość już minęła, teraźniejszość rzeczywiście się dzieje w chwili obecnej, a przyszłość jeszcze nie nadeszła. Na aktualność pokuty i rzeczywistą wartość obecnego czasu zwraca uwagę wielkopostny hymn na Godzinę czytań w oficjum dni powszednich *Oto teraz czas właściwy*⁴⁶. Czas jest darem Boga, aby człowiek wykorzystał go na nawrócenie, a więc na odtworzenie w sobie prawdziwego obrazu Boga. Według teologii biblijnej Bóg udziela czasu na nawrócenie człowiekowi i całej społeczności ludzkiej: „Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietni-

³⁷ Tamże, s. 42, zwr. 3. popołud.

³⁸ Tamże, s. 40, zwr. 3. jut.

³⁹ Tamże, s. 37, zwr. 4. gcz.

⁴⁰ Tamże, s. 38, zwr. 4. gcz.; tamże, s. 39, zwr. 4. jut.

⁴¹ Tamże, s. 38, zwr. 1. gcz.

⁴² Por. Tamże, s. 37, zwr. 4. gcz.; DH 174.

⁴³ LG II(1984)37, zwr. 4. gcz.

⁴⁴ Por. P. DESCOUVEMONT, *Przewodnik po trudnościach wiary*, jw., s. 641-656.

⁴⁵ DH 907= DS 1694=BF VII 512.

⁴⁶ Por. łaciński hymn *Nunc tempus acceptabile*; LG II(1984)38; HiBR 91; TDH 95; LH II(1977)31.

cy – bo niektórzy są przekonani, że Pan zwleka – ale On jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia” (2 P 3,9). Poprzez zwrócenie się ku wiecznemu Bogu przemijający człowiek idzie za swoim przeznaczeniem i staje się obrazem Boga⁴⁷.

Hymn na jutrznię w oficjum dni powszednich zwraca uwagę na radosny wymiar czasu pokuty: „dzień się przybliżył, dzień Twój, Panie, / a jego blask odnawia wszystko, / i wielka radość nas ogarnia, / bo w nim znajdziemy Twoją łaskę”⁴⁸. Oczekiwanie przemiany dotychczasowego życia napęłnia nadzieją na lepszą przyszłość. „Dzień” jest skróconą formą biblijnego wyrażenia „dzień Pański” na oznaczenie szczególnie uroczystego wkroczenia Boga w historię. Odnosi się do faktu historycznego, do dnia, kiedy Bóg zatryumfuje w pełni nad swymi wrogami. „Dzień Pański” w znaczeniu kultycznym określa dzień specjalnie poświęcony oddawaniu czci Bogu. Wskazuje na znaczenie święta paschalnego w ludzkim życiu. Kult przypomina i zapowiada interwencje Boże w historii oraz aktualizuje wieczną teraźniejszość Boga w czasie historycznym⁴⁹.

Wewnętrzna postawa nawrócenia i pokuty wiąże się ściśle z pamięcią o Męce Odkupiciela⁵⁰. Głównym motywem poprawy postępowania ma być wdzięczność do Boga, „gdy już darował nam karę”⁵¹, oraz miłość do osoby Jezusa Chrystusa, który „cierpiał wisząc na krzyżu, by odnaleźć owcę zagubioną”⁵².

Hymny na modlitwę w ciągu dnia wiążą wspomnienie godziny Męki Pańskiej z aktualnością zwrócenia się do Boga w błaganiu i wysławianiu Jego dobroci i miłosierdzia⁵³. W modlitwie przedpołudniowej słyszymy wezwanie „majestat głośmy Chrystusa, / gdyż On o trzeciej godzinie / na mękę był prowadzony, i cierpiał wisząc na krzyżu”⁵⁴. W południe wierni chwaląc śpiewem Chrystusa wołają: „o tej godzinie Zbawiciel / pragnienie cierpiał na krzyżu”⁵⁵. Hymn na

⁴⁷ Zob. Św. Augustyn, *comm. in Jo.* 38,10; tenże, *conf.* 11,37-39; H. U. von BALTHASAR, *Die Bekenntnisse*, Einsiedeln 1985, s. 313-315; za: G. LANGEMEYER, *Antropologia teologiczna*, jw., s. 106.

⁴⁸ LG II(1984)40, zwr. 4. jut.

⁴⁹ STB, s. 247-248.

⁵⁰ Mt 27,35-50; Mk 14,23-37; Łk 23,33-46; J 19,18-30.

⁵¹ LG II(1984)40.

⁵² Tamże, s. 41, zwr. 2, przedpoł.

⁵³ Por. tamże, s. 40-42.

⁵⁴ Tamże, s. 41, zwr. 2, przedpoł.

⁵⁵ Tamże, s. 41, zwr. 1, połud.

modlitwę popołudniową zaś zachęca: „nadeszła oto godzina, / gdy Jezus w męce umierał; / wzywajmy Jego imienia / pokornie prosząc o łaskę”⁵⁶.

W okresie Wielkiego Postu poruszone są prawdy eschatologiczne do których należą między innymi: śmierć, kara za grzechy oraz niebo dla usprawiedliwionych⁵⁷. Śmierć należy do porządku rzeczy ostatecznych człowieka i jest jednym ze skutków grzechu pierworodnego. Już samo pochodzenie człowieka z prochu ziemi wskazuje, że jest stworzeniem śmiertelnym⁵⁸.

Prawdę o rzeczywistości kenozy przypomina przede wszystkim kontemplacja ukrzyżowanego Chrystusa. Jego bolesna męka i śmierć związane są z upokorzeniem i całkowitym wyniszczeniem, jest doskonałym zadośćuczynieniem Bożej sprawiedliwości za nasze grzechy oraz pouczeniem dla umierających grzeszników, by w swej pysze nie wynosili się nad swego Stwórcę⁵⁹.

Śmierć napętnia człowieka grozą⁶⁰. Doświadczenie kruchości i przemijalności ciał budzi lęk przed obróceniem się w niwecz, przed zniszczeniem na wieki, na zawsze⁶¹. Tę ponurą konieczność unicestwienia promienia prawda o triumfie Chrystusa nad śmiercią⁶². Modlący się Liturgią godzin wyznają z wiarą: „na krzyżu śmierć pokonana, / wróciło światło po mroku”⁶³. Tym samym nawiązują do symboliki biblijnej, mówiącej o odkupieńczej śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa Pana, gdzie światło oznacza rzeczywistość Boga i zbawienia, a mrok zanurzenie w grzechu⁶⁴. W teologii św. Pawła śmierć symbolizuje również grzech⁶⁵. Bóg nie chce śmierci grzesznika, lecz żeby się nawrócił i miał życie wieczne⁶⁶.

⁵⁶ Tamże, s. 42; por. łaciński hymn *Ternis ter horis numerus*; HiBR 95; TDH 100; LH II(1977)34.

⁵⁷ LG II(1984)37, zwr. 4. n.

⁵⁸ Por. Rdz 2,18; Ps 39(38),5-7,14; 90(89),3-12.

⁵⁹ Por. G. LANGEMEYER, *Antropologia teologiczna*, jw., s. 196.

⁶⁰ LG II(1984)42, zwr. 3. popołud.

⁶¹ Zob. L. NADOLSKI, *Tradycyjne określenie śmierci jako rozdzielenia duszy od ciała w ujęciu współczesnej teologii katolickiej*, w: *Forum teologiczne*, t. II, Olsztyn 2001, s. 94-96.

⁶² Por. STB, s. 945-947.

⁶³ LG II(1984)42.

⁶⁴ Por. Ps 104(103),2; Iz 9,1; 60,19n; Łk 2,32; J 8,12; 9,5; Ef 5,8; 1 Tm 6,16; 1J 1,5-2,2.

⁶⁵ Por. LG II(1984)36, zwr. 1. n.

⁶⁶ LG II(1984)40, zwr. 2. jut.

V. Człowiek potrzebujący usprawiedliwienia

Prośba do Chrystusa Pana „stań więc pośrodku Kościoła”⁶⁷ wyraża prawdę wiary, że tylko Bóg odpuszcza grzechy, ale to czyni w Kościele i przez posługę Kościoła, który jest koniecznym środkiem do zbawienia⁶⁸. Łaska pierwsza udzielona człowiekowi w stanie grzechu ciężkiego jest tak darmowa, że za pomocą sił naturalnych nie może jej sobie wysłużyć⁶⁹. Grzesznik nie może sobie wyprosić pierwszej łaski za pomocą modlitwy⁷⁰. Ludzie obciążeni winami niosą w sobie bezsilną samotność i szukają Bożej pomocy⁷¹.

Tylko Odkupiciel daje usprawiedliwienie, które ratuje przed wiecznym potępieniem⁷². Odkupienie z grzechu pierwotnego i z grzechów uczynkowych nie pochodzi z przymusu, lecz tylko z dobrowolnego Bożego miłosierdzia⁷³. Prośby o pomoc, o przebaczenie, o miłosierdzie wyrażają postawę zgodną z orzeczeniem Soboru Trydenckiego, o łasce skutecznej, że człowiek usprawiedliwiony otrzymuje środki bezwzględnie konieczne do zbawienia. Odkupienie subiektywne dokonuje się poprzez usprawiedliwienie i uświęcenie jednostki⁷⁴. Bóg udziela również łaski leczącej naturę, która „ciało oczyści i myśl oświeci”⁷⁵.

Grzesznik potrzebuje Bożej pomocy również w pracy nad sobą, nad poprawieniem swego postępowania. Aby nastąpiło szczere nawrócenie, człowiek potrzebuje łaski Ducha Świętego, który „proszących tak usposobi, by żądze ciała przygaśły i duch oziębły zapłonął”⁷⁶.

VI. Lęk przed karą jako motyw nawrócenia

Przedmiotem gniewu Boga są zatwardziali grzesznicy⁷⁷. Bóg ukazany jest jako zagniewany Sędzia, który jednak jest gotowy okazać mi-

⁶⁷ Tamże, s. 36.

⁶⁸ DH 468=DS 870=BF II 13; KKK 1441-1442.

⁶⁹ Por. DH 141; 191; 200; 797.

⁷⁰ DH 176; 179.

⁷¹ LG II(1984)40, zwr. 1. jut.

⁷² Por. 1 Tes 5, 9; Hbr 9, 27-28.

⁷³ Por. KKK 1431.

⁷⁴ Zob. Cz. S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, Lublin 1999, s. 718-720.

⁷⁵ Por. LG II(1984)35, zwr. 4. n.; W. GRANAT, *O Łasce Bożej*, jw., s. 46.

⁷⁶ LG II(1984)41.

⁷⁷ Por. Wj 19; 32; Pwt 1,34; Lb 25,7-13; 2 Krl 23,26; Jer 21,5; 1 Sm 6,9.

łosierdzie pokutującym⁷⁸. Według teologii biblijnej anioł z mieczem jest wykonawcą kary Bożej⁷⁹. Istnieje piekło jako kara za grzechy, a kary piekła są wiecznotrwale⁸⁰. Uniknięcie surowej kary jest jednym z motywów nawrócenia. Autor hymnu przerażony grozą gniewu Bożego zachęca nas do skruchy i wylewania łez, a więc wyznawania swoich grzechów i oczekiwania na łaskę: „padnijmy twarzą na ziemię, / błagajmy Boga ze skruchą, / przed Sędzią łzy wylewajmy, / by Jego gniew się uśmierzył”⁸¹. Są tu „dobre łzy, które zmywają grzechy”⁸².

Bóg jest święty i może przebaczyć człowiekowi uznającemu przed Nim, że jest grzesznikiem⁸³. Bóg nazwany jest Ojcem i błagany o udzielenie przebaczenia: „tak często, Ojcze najlepszy, / grzechami Cię obrażamy, / lecz Ty się zmiłuj nad nami / i ześlij swe przebaczenie”⁸⁴. Zatem Bóg przedstawiony jest również na podobieństwo ojca, który karze dzieci za złe czyny w celu wyrobienia w nich rozróżnienia tego, co jest dobre a co złe i nakłonienia do dobrego postępowania. Bóg jako Ojciec, mimo, że jest obrażany, zawsze jest gotowy do przebaczenia. Nie pozostawia bez kary grzeszącego, lecz i nie opuszcza bez miłosierdzia⁸⁵.

Przez wyznanie „grzechami Cię obrażamy”, grzech ludzki ukazany jest jako obraza Boga. „Tylko Bóg jako osobowy może być obrażany przez grzech”⁸⁶. Chociaż grzech nie jest w stanie wyrządzić jakiegokolwiek krzywdy samemu Bogu, to jednak takie ujęcie, zgodne jest z teologią Starego Testamentu wyrażonej w upomnieniach prorockich⁸⁷. Skruszona prośba „Ty się zmiłuj nad nami i ześlij swe przebaczenie” jest kontynuacją teologii biblijnej ukazującej Boże przebaczenie wobec pokutujących⁸⁸. Bezpośrednie i aktualne podtrzymywanie świata w istnieniu jest wyrazem Bożego miłosierdzia nad grzesznymi ludźmi⁸⁹.

⁷⁸ Por. Oz 11,9; Iz 54,7n; Mt 3,12.

⁷⁹ LG II(1984)36, zwr. 2. n.

⁸⁰ Zob. DH 738=BF V 36; W. GRANAT, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. II, Lublin 1974, s. 600; P. DESCOUVEMONT, *Przewodnik po trudnościach wiary*, przekł. T. Jania, Kraków 1998, s. 621-640.

⁸¹ LG II(1984)39.

⁸² Zob. Św. Ambroży, *Expositio evangelii secundum Lucam*, PL, XV, 1825.

⁸³ KKK 208.

⁸⁴ LG II(1984)39.

⁸⁵ Por. Św. Augustyn, *Traktat 84 na Ewang. św. Jana*; T. HERMANN, *Biblijne ujęcie miłości miłosiernej*, w: *Miłość miłosierna*, pod red. J. Kruciny, Wrocław 1985, s. 157.

⁸⁶ Por. Cz. S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, jw., s. 487.

⁸⁷ Por. Jr 3,5; Ez 16,38n; 23.

⁸⁸ Wj 20,5; 32,30n; 34,6-9; Ez 18,23; Ps 32,5; 2 Sm 12,13; Jon 3,10.

⁸⁹ Por. Mdr 11,23-26; Dz 17,24-28; Kol 1,16-17; Hbr 1,3.

VII. Pozytywna wartość skruchy, umartwień i postu

Kościół wypowiada się cały w swej wierze, liturgii i obyczajach. Stanowi przedłużenie zbawczego posłannictwa Chrystusa, stąd prawdy dotyczące Odkupienia przejawiają się w życiu liturgicznym. Okresy i dni pokuty Kościoła w ciągu roku liturgicznego są centralnymi momentami praktyki pokutnej Kościoła⁹⁰. Stąd przypomina o szczerej pokucie w okresie czterdziestodniowego postu: „Natchniony zwyczaj nas uczy, / byśmy w zbawiennym okresie / czterdziestu dni umartwienia / szczerą czynili pokutę”⁹¹. Kościół uzasadnia potrzebę umartwienia i pokuty powołując się na Objawienie: „do tego Prawo przynagła / i napomnienia proroków, / a nade wszystko sam Chrystus, / Król i Stworzyciel wszechświata”⁹². „Prawo” rozumiane podwójnie: w kontekście biblijnym wskazuje na Prawo Mojżeszowe (prawo, prorocy, Chrystus), oraz w kontekście sprawowanej liturgii, wskazuje na soborowe prawodawstwo nakazujące zachowanie postu.

Chrystus, przynagła do pokuty w podwójny sposób: jako Stwórca poprzez własny przykład dla stworzenia, co jest jednocześnie wyrażeniem Jego woli, oraz w sensie biblijnym, jako Mesjasz wzywający do pokuty, gdyż „przybliżyło się Królestwo Boże”⁹³. Chrystus Pan będąc kuszony na pustyni, jako prawdziwy Król wszechświata, pokonał szatana proponującego Mu „wszystkie królestwa świata”⁹⁴.

Skrucha wyraża się „w błaganiach” i w „modlitwie zroszonej łzami”⁹⁵. Wskazuje na konieczność współpracy z łaską Bożą, gdyż sprawiedliwy może sobie wyprosić łaskę końcowego wytrwania. Bóg wynagradza usilną modlitwę o trwale z Nim zjednoczenie zgodnie ze słowami Pana Jezusa „proście, a otrzymacie”⁹⁶. Modlitwy zanoszone w postawie uniżenia mają na celu nie tylko chwałę Boga, ale również dobro ludzi: „Boże Jedyny w Najświętszej Trójcy, / spraw, aby skrucha i umartwienie / były owocne dla Twoich wiernych, / którzy Cię wielbią wieczornym hymnem”⁹⁷. Tak, więc idea Bożej chwały rozpatrywana jest w związku z ostatecznym celem stworzenia⁹⁸.

⁹⁰ Zob. PIUS XII, Encyklika *Mediator Dei*, Kielce 1948; *Pojednanie i pokuta*, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969 – 1996*, red. J. Królikowski, Kraków 2000, s. 160.

⁹¹ LG II(1984)37, zwr. 1. gcz.

⁹² Tamże, zwr. 2. gcz.

⁹³ Por. Mt 4,23; 9,35; 12,28.

⁹⁴ Mt 4,1-11; Mk 1,2; Łk 4,1-13.

⁹⁵ LG II(1984)35, zwr. 1. n.

⁹⁶ Por. W. GRANAT, *O Łasce Bożej*, jw., s. 388.

⁹⁷ LG II(1984)35, zwr. 5. n.

⁹⁸ Tamże, s. 36, zwr. 4. n.

Sobór Watykański II poucza o ascezie w roku liturgicznym: „pokuta w czasie Wielkiego Postu ma być nie tylko wewnętrzna i indywidualna, ale także zewnętrzna i zbiorowa. Praktyki pokutne według możliwości naszych czasów i różnych krajów oraz warunki, w jakich wierni żyją, należy podtrzymywać”⁹⁹. Zgodnie z tym nakazem hymny wielkopostne podają szczegółowych zalecenia ascetyczne: „Ten czas przeżyjmy w skupieniu, / krótsze niech będą rozmowy, / skromniejsze nasze posiłki, / więcej czuwania nad sobą”¹⁰⁰. Praktyka postu ulegała zmianom, stąd tłumaczenie polskie jest uboższe w szczegóły, gdyż hymn łaciński pochodzący z ok. VI wieku wymienia ograniczenie: mowy, jedzenia, picia, snu, żartów, oraz zachęca by surowo trwać na czuwaniu¹⁰¹.

Hymny pozytywnie motywują potrzebę wyrzeczeń. Zawarta w nich zachęta do zachowania postawy pokutnej jednocześnie ukazuje cel postu: „Oddalmy zło, które może / chwiejnych zagarnąć w niewolę, / i brońmy siebie przed wrogiem / pełnym podstępnej przemocy”¹⁰². Bowiem „pokuta, umartwienia i posty” stanowią ciężką walkę z wrogami nadziei i są pośpieszną ucieczką „z krainy grzechu i śmierci”¹⁰³.

Droga pokuty prowadzi „do źródeł zbawienia”¹⁰⁴. Wyrzeczenia wzmacniają ludzkiego „ducha oraz ciało”, „a skażone grzechem serca / post nakłania do przemiany”¹⁰⁵. Pokuta ma wymiar nie tylko indywidualny, ale również społeczny. Wielki Post ze swoją ascezą jest właściwym czasem, „danym nam przez dobroć Boga, / aby poprzez umartwienie / świat uleczyć ze słabości”¹⁰⁶.

Bardzo ważnym elementem pokuty wielkopostnej jest wpatrywanie się w Chrystusa Pana, który „nā mękę był prowadzony, / i cierpiał wisząc na krzyżu”¹⁰⁷. Podążanie za Nim sprawia, że On, Miłosierny, przygarnia „do serca / obmytych w źródle swej łaski”¹⁰⁸. Grzesznik wzywając imienia Jezus i pokornie prosząc o łaskę doświadcza miłosierdzia i przebaczenia¹⁰⁹. Zbawieni ofiarą Jezusa otrzymują da-

⁹⁹ BF VII 668.

¹⁰⁰ LG II(1984)37, zwr. 3. gcz.

¹⁰¹ Por. LH II(1977)31, zwr. 4. gcz.; BF VIII 45a.

¹⁰² LG II(1984)37-38.

¹⁰³ Tamże, s. 36-37, zwr. 1,3,5. n.

¹⁰⁴ Tamże, s. 39, zwr. 4. gcz.

¹⁰⁵ Tamże, s. 38, zwr. 2,3. gcz.

¹⁰⁶ Tamże, zwr. 1. gcz.

¹⁰⁷ Tamże, s. 41, zwr. 2. przedpół.

¹⁰⁸ Tamże, s. 37, zwr. 4. n.

¹⁰⁹ Tamże, s. 42, zwr. 1-2. popołud.

rowanie kary i łaskę zachowania od grzechu¹¹⁰. Kierowanie się wiarą i wychwalanie Zbawiciela, który „pragnienie cierpiał na krzyżu” tak usposabia modlących się, że przemienia ich serca: rodzi wytrwałą nadzieję, umacnia miłość, wzbudza pragnienie sprawiedliwości, przejmuje głodem prawdy, budzi odrazę do grzechu i sprawia upodobanie w cnotach¹¹¹. Autentyczna pokuta sprawia, że grzesznicy obciążeni winami błagają o miłosierdzie i pragną naprawić popełnione zło¹¹², a cały wszechświat odrodzony łaską uwielbia Boga¹¹³.

VIII. Chrześcijanin jako człowiek nadziei

Chrystus Pan jest miłosierny, odkupił rodzaj ludzki z niewoli grzechu i przebacza grzechy¹¹⁴. Personalizm soteriologii katolickiej wyrażony jest przez pouczenie, że zbawienie wymaga współpracy z Odkupicielem, między innymi przez modlitwę i oczekiwanie miłosierdzia¹¹⁵. Ta prawda jest źródłem nadziei. Chrześcijanin wyznający na modlitwie „Tobie ufamy, Panie” wyraża nadzieję: odnośnie pragnienia, gdzie motywem jest mądrość Boga, i odnośnie ufności, gdzie motywem jest Jego miłość. Wierzący poprzez ufność otwiera się na przyjęcie owoców obiektywnego dzieła zbawienia¹¹⁶.

Człowiek uwolniony przez Boga od grzechu i napełniony Jego łaską jest zdolny sławić Go z radością. Radość jest również owocem teologalnej cnoty nadziei, która dotyczy przyszłej chwały, jaka czeka zbawionych¹¹⁷. Kościół uwielbia Boga poprzez liturgię: „W Trójcy Jedyny nasz Boże, / niech Ciebie wszechświat wysławia; / pieśń nową Tobie śpiewamy / za odrodzenie przez łaskę”¹¹⁸. W wieczności odkupieni będą śpiewać Bogu „pieśń nową”. Motywem wysławiania Boga przez zbawionych jest otrzymana łaska odrodzenia. „Dusze blaskiem jaśnieją”, gdy otrzymawszy w usprawiedliwieniu łaskę uświęcającą, jaśnieją chwałą zbawionych¹¹⁹.

¹¹⁰ Tamże, s. 41, zwr. 3. przedpoł.

¹¹¹ Por. Tamże, zwr. 1. przedpoł.; tamże, zwr. 1-3. połud.; tamże, s. 42, zwr. 1-2. połud.

¹¹² Tamże, s. 40, zwr. 3. jut.

¹¹³ Tamże, s. 39, zwr. 4. gcz.

¹¹⁴ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dives in misericordia*, Città del Vaticano 1980, s. 6.

¹¹⁵ W. GRANAT, *Chrystus Odkupiciel i Kościół – Jego Mistyczne Ciało*, jw., s. 6.

¹¹⁶ Tenże, *Teologiczna wiara, nadzieja i miłość*, Lublin 1960, s. 415.

¹¹⁷ Por. K. RAHNER, *Podstawowy wykład wiary*, jw., s. 102.

¹¹⁸ LG II(1984)36.

¹¹⁹ Tamże, s. 42.

Nadzieja chrześcijanina ma swoje źródło w eschatologicznym przeznaczeniu człowieka. To wysławianie całej Trójcy Świętej za dzieło odkupienia jest ostatecznym celem człowieka¹²⁰. Bogu w Trójcy Jedynemu należy się najwyższy kult uwielbienia (*latrie*) i ostatecznym przeznaczeniem człowieka jest wychwalanie Boga¹²¹. Potwierdza to prośba „pomóż wysławiać życiem Twe imię”¹²². Każdy hymn kończy doksologia tej lub podobnej treści: „wielbimy Ciebie, nasz Boże i Pannie, / w Najświętszej Trójcy Jedyny”¹²³. „Twoi wierni”, a więc odkupieni ludzie są podmiotem, który wysławia Trójcę Świętą za dzieło odkupienia¹²⁴.

Doczesne życie ludzkie jest wędrówką „przez wodę i wyschlą pustynię” do ziemi Bożych obietnic, aż „wreszcie dojdziemy do naszej ojczyzny”¹²⁵. Końcowe wysławianie Boga jest również zapowiedzią ostatecznego wypełnienia się naszej historii zbawienia, zwłaszcza, gdy „hymnem wieczornym wielbimy” Ojca „w jedności z Synem i Duchem”¹²⁶.

Zakończenie

Omawiane hymny wielkopostne nie są traktatami antropologicznymi i zawierają jedynie odniesienia do nauki o człowieku. Nie mniej na podstawie całego bogactwa teologicznego zawierającego się w hymnach, można nakreślić spójną koncepcję człowieka. Podsumowując całość należy stwierdzić, że człowiek nie występuje jako byt absolutny, samowystarczalny. Umieszczony jest w historii zbawienia i ukazany w odniesieniu do Boga oraz innych ludzi. Zanurzenie w czasie sprawia, że człowiek jest jednostką dynamiczną, przed którą stoi zadanie rozwoju, temu ma służyć również post i pokuta.

Historia ludzkiego życia ma swoje korzenie w czasie, który poprzedza narodzenie człowieka. Rzeczywistość, w której się rodzi

¹²⁰ Zob. Ap 14,3; J. RATZINGER, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, przeł. J. Zychowicz, Kraków 1999; S. C. NAPIÓRKOWSKI, *Trynitarno – zbawcze działanie Boga według współczesnej teologii*, w: *O Bogu dziś*, Warszawa 1974, s. 217-225.

¹²¹ BF VII 649.

¹²² LG II(1984)39, zwr. 3. jut.

¹²³ Tamże, s. 40, zwr. 4. jut.

¹²⁴ Por. BF IX 6.

¹²⁵ LG II(1984)36, zwr. 2-4. n.

¹²⁶ Tamże, s. 37, zwr. 5. n.

współczesny człowiek jest kontynuacją przeszłości, w której rozpoczęła się i trwa historia zbawienia i która dąży do wypełnienia na końcu czasów. Człowiek obdarzony jest życiem i powołany jest do pełnego życia wiecznego. Zarazem człowiek obarczony został grzechem pierworodnym, przez co skłonny jest do złego i dąży do śmierci. Potrzebuje zbawienia. Człowiek posiada wolną wolę. Cięży na nim odpowiedzialność za dobre i złe czyny. Jest bytem słabym, przygodnym, który zależy od Boga Stwórcy i Odkupiciela.

Obecne życie człowieka nacechowane jest cierpieniem i niedolą, a jednocześnie opromienione Bożym miłosierdziem i nadzieją na osiągnięcie zbawienia oraz wiecznego szczęścia we wspólnocie z Bogiem i świętymi w niebie. Człowiek wezwany jest do nawrócenia, a więc do wiary w Boga, do posłuszeństwa Bogu i zerwania z grzechem oraz do współpracy z łaską, jakiej udziela Bóg Odkupiciel. Człowiek zrealizuje się jako stworzenie we wspólnocie odkupionych i osiągnie pełną radość w zjednoczeniu z Bogiem, gdy uwielbi Go całym swym życiem.

PENANCE AGAINST A BACKGROUND OF CATHOLIC ANTHROPOLOGY IN THE HYMNS OF LITURGY OF HOURS OF THE PERIOD OF LENT

SUMMARY

The period of Lent is interpreted by the community of consumptive era as time of severe prohibitions, limitations and sacrifices. However, attentive reading of the hymns in the Polish language of Liturgy of Hours of this period gives possibility of outlining the theology about man and better manifestation of the essence of penitential practices against a background of Catholic idea of man.

The main assumption of anthropology is dignity of man as God's creation, which does not appear as absolute existence, self-sufficient. The man is not only shown in reference to God, but he is included into the history of salvation and participates in the community of God's people. Painful truth about man's sinfulness is clearly underlined.

The experience of time and death causes that man is a dynamic individual, who aims at development and penance serves it as well. Man is responsible for own bad acts and he needs justification. Fear of punishment and God's wrath are the most important motives in reformation.

In hymns the positive value of repentance, mortification and fast is shown and a Christian is defined as a man of hope. Man will accomplish himself as a human being in community of redeemers. He will reach fully joy in the unification with God, when he adores Him with all his life.

Wykaz skrótów:

- BF – *Breviarium Fidei*
DH – H. Denzinger, *Enchiridion Symbolorum*, Friburgi/Br (do 31 wyd., 1961)
DS – H. Denzinger, A. Schönmetzer: *Enchiridion Symbolorum*. Friburgi/Br 1963
gcz. – godzina czytań
HiBR – *Hymni instaurandii Breviarii Romani. Consilium ad exsequendam constitutionem de Sacra Liturgia*, Città del Vaticano 1968
jut. – jutrznia
KKk – *Katechizm Kościoła katolickiego*
LG II(1984) – *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Pallottinum 1984
LH II(1977) – *Liturgia Horarum iuxta ritum romanum*, t. II, *Officium divinum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP.VI promulgatum. Editio typica*, Libreria Editrice Vaticana 1977
n. – nieszpory
połud. – godzina południowa
popołud. – godzina popołudniowa
przedpoł. – godzina przedpołudniowa
STB – *Słownik Teologii Biblijnej*
zwr. – zwrotka